

MARIA DĘBOWSKA*

Eugeniusz Reczek TJ – pierwszy kierownik Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych

Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych został powołany do istnienia w 1956 r. za zgodą Episkopatu Polski. Senat Akademicki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na posiedzeniu 20 grudnia 1956 r., na wniosek o. Romualda Gustawa, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, podjął uchwałę o utworzeniu ośrodka jako jednego z działów tejże biblioteki. W 1959 r. uzyskał on status zakładu międzywydziałowego podporządkowanego bezpośrednio rektorowi; w 2010 r. został włączony do Wydziału Teologii.

Faktyczny twórca Ośrodka ABMK o. Romuald Gustaw miał wprowadzić wizję nowego działu Biblioteki Uniwersyteckiej, ale za wcielenie w życie jego pomysłów, czyli opracowanie struktury organizacyjnej i doprecyzowanie zakresu prac nowej placówki, miał odpowiadać pierwszy jego kierownik, którym został jezuita Eugeniusz Reczek.

Eugeniusz Reczek SJ urodził się 2 stycznia 1917 r.¹ w Nowym Sączu w robotniczej rodzinie Wojciecha i Florentyny z domu Mirek². W rodzinnym

* Dr hab. Maria Dębowska, prof. KUL – profesor nadzwyczajny Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie.

¹ Archiwum Uniwersyteckie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (dalej: AU KUL), sygn. A 565, Życiorys; tamże, sygn. PK 7921. W *Encyklopedii wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień, Kraków 1996, s. 563 podana jest nieprawdziwa data urodzenia ks. E. Reczka – 25 grudnia 1916 r.

² Miał dwoje młodszego rodzeństwa (bliźnięta) Stanisławę i Stefana, urodzonych 8 VIII 1923 r., już po śmierci ojca. Stefan był polonistą, wykładowcą rzeszowskiej Wyższej

mieście ukończył szkołę powszechną³. Do zakonu jezuitów wstąpił w Albertynie⁴ 10 października 1934 roku⁵. Naukę w zakresie szkoły średniej pobierał w ośmioklasowym neoklasycznym gimnazjum jezuitów w Pińsku⁶. Tam też w 1938 r. złożył egzamin maturalny⁷. W tym samym roku rozpoczął studia filozoficzne na Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Ukończył je w Nowym Sączu w 1946 roku⁸. Wakacje letnie 1939 r. spędzał w Dubnie na Wołyniu, gdzie jezuita prowadzili Papieskie Seminarium Wschodnie. Tam zastał go wybuch drugiej wojny światowej. Po opuszczeniu Wołynia przez większość wykładowców (w ostatnich miesiącach 1939 r.), klerycy Antoni Palka i Eugeniusz Reczek zostali wyznaczeni do opieki nad majątkiem seminarium. Dzięki wsparciu siostr Opatrzności Bożej Reczek przetrwał w Dubnie do 1943 roku⁹. Po zajęciu Wołynia przez Niemców, w 1941 r. pracował jako katecheta we wsiach Bortnica i Honczarycha na terenie parafii Radów (dekanat Dubno, diecezja łucka). Wydarzenia 1943 r. na Wołyniu (ludobójcze działania Ukraińskiej Powstańczej Armii skierowane przeciwko ludności polskiej) były bezpośrednią przyczyną jego wyjazdu we wrześniu tego roku na roboty przymusowe do Niemiec¹⁰. W życiorysie, napisanym w 1957 r., ks. Reczek ani słowem nie wspominał o swoich przeżyciach wojennych¹¹. Jedynie na *Karcie indywidualnej studenta*, na pytanie o represje doznane ze strony okupanta, odpowiedział (28 października 1947 r.) – „więzienie”¹². W podaniu o przyjęcie na studia na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, podpisanym 1 grudnia 1946 r.,

Szkoły Pedagogicznej, pierwszym kierownikiem Katedry Literatury i Języka Polskiego. Zmarł 31 marca 1993 r., M. P., *Pamięci profesora Stefana Reczka*, „Gazeta Uniwersytecka” (Uniwersytet Rzeszowski), 2008, nr 2, s. 8–9.

³ AU KUL, sygn. A 565, Życiorys.

⁴ Albertyn to była wieś w dawnym powiecie słonimskim, obecnie znajduje się w granicach miasta Słonimia. W latach 1924–1939 była tam stacja misyjna z nowicjatem w obrządku bizantyńskosłowiańskim, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 6.

⁵ Tamże, s. 563.

⁶ Dnia 7 października 1923 r. jezuita uruchomili w Pińsku kolegium „z wyższymi kursami gimnazjum dla kleryków jezuiickich”, tamże, s. 510.

⁷ AU KUL, sygn. A 565, Życiorys.

⁸ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 563.

⁹ M. Dębowska, *Kościół katolicki na Wołyniu w warunkach okupacji 1939–1945*, Rzeszów 2008, s. 135, 230.

¹⁰ *Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie dekanatów i parafii 1941–1944*, oprac. M. Dębowska, Biały Dunajec 2005, s. 26; *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 563.

¹¹ AU KUL, sygn. A 565, Życiorys.

¹² AU KUL, sygn. PK 7921.

zataił swoje prawdziwe wojenne losy, pisząc, że okres wojny spędził w Krakowie, studiując filozofię na „Fakultecie Filozoficznym OO. Jezuitów”¹³. Po powrocie z robót przymusowych we wrześniu 1945 r., Eugeniusz Reczek przebywał przez kilka miesięcy na urlopie zdrowotnym w Boguszwie-Gorcach¹⁴. W roku akademickim 1946/1947 rozpoczął studia na Wydziale Prawa Kanonicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W czasie studiów, które ukończył w 1948 r., mieszkał w budynku Bobolanum przy Alejach Raclawickich 15¹⁵. Teologię studiował w Zakopanem (1948–1950), a święcenia kapłańskie otrzymał z rąk prymasa Stefana Wyszyńskiego 16 kwietnia 1950 roku¹⁶. Po święceniach pracował jako operariusz w Warszawie (1950–1953) i Łodzi (1953–1955). We wrześniu 1955 r. przeniósł się do Lublina, gdzie udzielał się jako katecheta szkół średnich przy jezuickim kościele pw. św. Piotra¹⁷. W czasie pracy duszpasterskiej dał się poznać jako człowiek angażujący się bez reszty w to, co robił¹⁸.

Autorzy niektórych publikacji podają, że ks. Reczek był jednym ze współorganizatorów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych¹⁹. Nie jest to informacja zgodna z prawdą. Wówczas, gdy uczestnicy kursu dla bibliotekarzy kościelnych (zorganizowanego w dniach 16–22 sierpnia 1955 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL w Lublinie) podpisali apel do rektora KUL o utworzenie w Bibliotece Uniwersyteckiej „ośrodka informacji i poradnictwa dla bibliotek kościelnych w całym kraju, którego zadaniem byłaby fachowa opieka nad nimi oraz troska o podnoszenie kwalifikacji zawodowych zatrudnionego w nich personelu”, ks. Reczek nie było jeszcze

¹³ Tamże. Podczas drugiej wojny światowej i rok po jej zakończeniu (1939–1946), z powodu zajęcia kolegium jezuickiego w Krakowie na szpital wojskowy, studia filozoficzne zostały przeniesione do Nowego Sącza, *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 768.

¹⁴ Pomagał w pracy duszpasterskiej ks. Janowi Kąkolowi, który w czasie drugiej wojny światowej był wikariuszem w Równem na Wołyniu (diecezja łucka).

¹⁵ Nie jest prawdą, że na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim studiował teologię, jak podał L. Grzebień w *Encyklopedii wiedzy o jezuitach*, s. 563.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ AU KUL, sygn. A 565, Życiorys.

¹⁸ F. Paluszkiwicz, *Tytan pracy*, w: *50 lat Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego (1926–1976). Sylwetki i wspomnienia*, Rzym 1976, s. 198.

¹⁹ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach*, s. 563; H. Fokciński, *Polski Kościół i jego inicjatywy we Włoszech w XX wieku*, [http://www.pon.uj.edu.pl/wp-content/uploads/2014/01/Polski-Kościół-i-jego-inicjatywy-we-Włoszech-w-XXw-1.pdf, dostęp: 20.10.2014]; A. Kiełbasa, *Spotkania niezapomniane*, w: *Illum oportet crescere. Księga pamiątkowa dla uczczenia Kardynała Zenona Grocholewskiego*, red. W. Irek, G. Sokołowski, Wrocław 2009, s. 23.

w Lublinie. Jego nazwisko nie figuruje wśród sygnatariuszy wspomnianego apelu²⁰.

Zręby organizacyjne nowego działu Biblioteki Uniwersyteckiej KUL opracował jej dyrektor, bernardyn Romuald Gustaw. Zostały one ujęte w ramy regulaminu wewnętrznego biblioteki dla działu: Ośrodek Bibliotek i Archiwów Kościelnych. Założenia programowe projektowanej placówki przedstawił o. Gustaw na plenarnej sesji Episkopatu Polski 27 sierpnia 1956 r. Episkopat podjął wówczas uchwałę o finansowaniu nowego działu Biblioteki Uniwersyteckiej przez kurie diecezjalne i zakonne w Polsce²¹. Decyzja Episkopatu była – zdaniem ks. Reczka – faktycznym erygowaniem Ośrodka ABMK. Dał temu wyraz w piśmie, z 27 września 1957 r., skierowanym do prowincjała dominikanów w Krakowie:

na konferencji odbytej w dniu 27.8.1956 r. w Częstochowie na Jasnej Górze Episkopat Polski, erygując Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych uchwalił, że działalność jego wspierać będą PT. Ordynariaty Diecezji i Zakonów regularnymi miesięcznymi datkami²².

Jeszcze przed ostatecznym zatwierdzeniem nowego działu Biblioteki Uniwersyteckiej KUL przez władze uczelni, w początkach grudnia 1956 r. został wyznaczony jego kierownik, którym został jezuita ks. Eugeniusz Reczek. Decyzja sekretarza Episkopatu Polski bpa Zygmunta Choromańskiego i prowincjała jezuitów ks. Stanisława Wawryna o powierzeniu ks. Reczkowi stanowiska kierownika Ośrodka ABMK była najprawdopodobniej uzgodniona z prymasem Stefanem Wyszyńskim. Zakomunikował ją ks. Reczkowi o. Gustaw, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL²³. Dnia 18 grudnia 1956 r. w Sekretariacie Episkopatu Polski zostało wystawione zaświadczenie, podpisane przez bpa Choromańskiego, uprawniające kierownika Ośrodka ABMK do „prowadzenia prac, określonych przez statut tegoż ośrodka, na terenie jednostek kościelnych (diecezjalnych i zakonnych)”. Zostało tam

²⁰ M. Dębowska, *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 1956–2006*, Lublin 2006, s. 15.

²¹ Tamże, s. 18–19.

²² Archiwum Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (dalej: ArOABMK), t. Subwencje.

²³ ArOABMK, Akta Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych 1956–1960. Kopia. Wykonano w 1973 r. (dalej: Akta), k. 122.

także zapisane: „Kurie Diecezjalne i Zakonne oraz Zarządy Bibliotek i Archiwów Kościelnych zechcą udostępnić mu wszelkie zasoby biblioteczne i archiwalne, okazywać pomoc w pracy i korzystać z jego dyrektyw”²⁴.

Jak z tego wynika, wyznaczenie pierwszego kierownika Ośrodka ABMK poprzedziło uchwałę Senatu Akademickiego KUL, który dopiero na posiedzeniu 20 grudnia 1956 r., na wniosek dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL o. Romualda Gustawa,

uchwalił jednomyślnie utworzyć nowy dział Biblioteki Uniwersyteckiej, mający za zadanie prowadzić centralną ewidencję archiwów i bibliotek kościelnych oraz organizować współpracę między nimi a Biblioteką Uniwersytecką K. U. L.²⁵.

Wspomniana uchwała praktycznie zamknęła proces tworzenia Ośrodka ABMK. Jest ona jego aktem erekcyjnym, gdyż Rektor KUL nie wystawił żadnego innego dokumentu formalnie powołującego nową placówkę.

Z dniem 16 stycznia 1957 r. ks. Reczek został formalnie zaangażowany w charakterze pracownika naukowego na stanowisku „kierownika nowo utworzonego działu – Ośrodka Bibliotek i Archiwów Kościelnych w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL z wynagrodzeniem za pracę w wysokości 1200 zł miesięcznie”²⁶. Według regulaminu o. Gustawa, ośrodek jako jeden z działów Biblioteki Uniwersyteckiej KUL był zależny od jej dyrektora. Na jego czele stał kierownik, którego bezpośrednim zwierzchnikiem był dyrektor tejże biblioteki. Kierownika ośrodka zobowiązano do uzgadniania planów pracy z jej dyrekcją. Kierownik ośrodka, podobnie jak kierownicy wszystkich innych działów BU KUL, był zobligowany do prowadzenia statystyk i przedkładania dyrekcji biblioteki sprawozdań miesięcznych z wykonanych prac. Wszystkie te zapisy w pewien sposób ograniczały swobodę działania kierownika nowego działu biblioteki²⁷.

Umiejscowienie ośrodka w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL i całkowita zależność jego kierownika od dyrektora tej instytucji rodziły już od początku istnienia nowej placówki rozmaite konflikty między tymi dwiema osobami, co, między innymi, doprowadziło do odejścia ks. Reczka z ośrodka.

²⁴ Tamże, k. 27.

²⁵ Tamże, k. 28 – wyciąg z protokołu posiedzenia Senatu KUL.

²⁶ Tamże, k. 32.

²⁷ M. Dębowska, *Ośrodek*, s. 24.

Symptomy takiej sytuacji pojawiły się jeszcze przed formalnym zaangażowaniem ks. Reczka w ośrodku. Dnia 6 stycznia 1957 r. prowincjał jezuitów ks. Stanisław Wawryn w piśmie do rektora KUL Mariana Rechowicza napisał:

czekam również na odpowiedź Waszej Magnificencji w sprawie ks. Reczka. Z o. dyrektorem Gustawem jeszcze się nie widziałem, ale, o ile znam ich obu, sądzę, że ich współpraca da się polubownie ułożyć i ująć w odpowiednie ramy prawne²⁸.

Od pierwszych dni pracy w Ośrodku ABMK ks. Reczek rozpoczął intensywne działania na rzecz stworzenia z niego znaczącej placówki naukowo-usługowej. W piśmie do rektora KUL z 4 grudnia 1957 r. napisał: „szła ona po linii wielu moich osobistych zainteresowań, lecz przede wszystkim ze względu na wspaniałą ideę Ośrodka ABMK oraz wielkie możliwości, jakie dziś przed nim postawił Episkopat Polski”²⁹.

Przed pierwszym kierownikiem ośrodka postawiono wiele zadań, a do pomocy została mu przydzielona tylko jedna osoba (mgr Helena Grabowska), zatrudniona początkowo w wymiarze połowy etatu. Od 1 czerwca otrzymała pełny etat³⁰. Tylko w ciągu jednego roku kierowania pracami Ośrodka ABMK ks. Reczek zdołał zorganizować trzy konferencje dla pracowników instytucji kościelnych przechowujących kulturowe zbiory Kościoła katolickiego, a dwie inne przygotować³¹. Na jednej z nich – zjeździe archiwistów, bibliotekarzy i muzeologów kościelnych w Częstochowie w czerwcu 1957 r. – zostały podsumowane osiągnięcia instytucji kierowanych przez uczestników spotkania oraz wyznaczony długofalowy program prac, które należało podjąć w celu uaktywnienia ich działalności. Do postanowień tego zjazdu odwoływano się jeszcze przez wiele lat. Już w kilka dni po jego zakończeniu rozpoczął się w Lublinie, w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej KUL kurs bibliotekarski dla sióstr zakonnych. W dniach od 1 do 6 lipca wykłady i ćwiczenia prowadzili wyłącznie pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Referat o Ośrodku ABMK wygłosił sam jego kierownik.

²⁸ ArOABMK, Akta, k. 31.

²⁹ Tamże, k. 122.

³⁰ Tamże, k. 60: „Mając na uwadze stale narastające prace Ośrodka ABMK, uprzejmie prosimy o przyznanie z dniem 1 VI 1957 r. pełnego etatu pani mgr Helenie Grabowskiej, zatrudnionej w tymże Ośrodku od 16 maja półetatowo”. Pismo podpisali o. R. Gustaw i ks. E. Reczek.

³¹ M. Dębowska, *Ośrodek*, s. 79–85, 89–90.

W celu „opracowania na Millenium pełnej Polskiej Bibliografii Teologicznej”, w dniach od 2 do 14 września 1957 r. został zorganizowany „kurs bibliograficzny” dla pracowników naukowych zatrudnionych w instytucjach kościelnych. Kursu z zakresu muzealnictwa dla duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego, zaplanowanego do przeprowadzenia w dniach od 15 do 27 lipca w Muzeum Narodowym w Warszawie, kierownik ośrodka nie zdołał przeprowadzić. Nie udało mu się także doprowadzić do skutku kursu archiwalnego dla siostr zakonnych, którego przeprowadzenie zaplanował na jesień 1957 roku³².

Ksiądz Reczek rozpoczął także działania zmierzające do realizacji projektu, mającego na celu wydawanie przez Ośrodek ABMK własnego czasopisma. Mimo intensywnych starań nie zdołał jednak wydać ani jednego numeru kwartalnika, na którego publikowanie ośrodek uzyskał pozwolenie (28 czerwca 1957 r.) Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Ksiądz Reczek uważał, iż stało się tak nie z jego winy³³. Już w styczniu 1957 r., jeszcze przed uzyskaniem zezwolenia na wydawanie kwartalnika, przygotował odezwę promującą pierwszy numer pisma. Jego ukazanie się zapowiedziano na zjeździe archiwistów, bibliotekarzy i muzeologów kościelnych w Częstochowie w czerwcu 1957 r. Do chwili wyjazdu za granicę w końcu grudnia 1957 r. ks. Reczek nie zdołał jednak przygotować go do druku³⁴.

Pierwszy kierownik Ośrodka ABMK zainicjował również wiele przedsięwzięć, które z powodu jego wyjazdu z Polski w większości nie były kontynuowane³⁵. Mając na uwadze wielkie znaczenie dla prowadzenia badań

³² W organizacji tego kursu współpracował z ks. dr. Stanisławem Librowskim, kierownikiem Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. W piśmie z 8 listopada 1957 r. skierowanym do niego, ks. Reczek podał przyczynę niemożności realizacji kursu archiwalnego dla zakonnic: „po powrocie do Warszawy z Włocławka zastałem telegram z Rzymu z zaproszeniem na zjazd archiwistów kościelnych włoskich. Ponieważ zbyt nęcąca to była okazja do wyjazdu za granicę, dlatego zaraz wszcząłem starania o paszport, które w dniu wczorajszym zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem. Czekam dziś na wizę włoską i w najbliższych dniach mam wyjechać. W związku z tym trzeba będzie nasz kurs archiwalny dla zakonnic odłożyć na czas, gdy już powrócę, a nastąpi to przypuszczalnie około Wielkanocy”, ArOABMK, Akta, k. 119. Od 29 listopada 1957 r. ks. Reczek przebywał na tygodniowym urlopie, który wykorzystał na załatwienie spraw paszportowych, tamże, k. 118.

³³ Tamże, k. 124.

³⁴ M. Dębowska, *Ośrodek*, s. 101–105.

³⁵ Tamże, s. 140–141.

naukowych „centralnych katalogów wszystkich zasobów archiwalnych, bibliotecznych i muzealnych Kościoła w Polsce”, zaplanował stopniowe ich opracowywanie. Już w marcu 1957 r. przystąpiono do prac nad sporządzeniem spisów czasopism bieżących (pełny tytuł czasopisma, wydawca, miejsce wydania) – krajowych i zagranicznych, otrzymywanych przez biblioteki kościelne³⁶. We wrześniu 1957 r. rozpoczęto gromadzenie adresów instytucji diecezjalnych, parafii, domów zakonnych z zamiarem zebrania informacji o istnieniu w nich bibliotek, archiwów i muzeów. W pierwszym rzędzie przystąpiono do rejestracji bibliotek kościelnych. W tym celu przesłano do wszystkich bibliotek diecezjalnych i zakonnych kwestionariusze z prośbą o wpisanie aktualnych danych o zbiorach bibliotecznych. Zebrane w ten sposób materiały informacyjne posłużyły do sporządzenia kartoteki bibliotek kościelnych³⁷.

Jednym z najważniejszych zadań ks. Reczka było wypracowanie struktury organizacyjnej i doprecyzowanie planu działania nakreślonego bardzo ogólnie przez pomysłodawców i twórców Ośrodka ABMK. Miało temu służyć opracowanie jego statutu. Jak już wspomniano, zręby organizacyjne ośrodka opracował i przedstawił Episkopatowi Polski ówczesny dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, a jak wynika z dokumentu-angażu ks. Reczka na stanowisko kierownika Ośrodka ABMK, ramowy regulamin przygotowany przez o. Gustawa i zatwierdzony przez Senat Akademicki KUL, miał obowiązywać do chwili opracowania i zatwierdzenia nowego statutu. Prace nad opracowaniem tego ostatniego trwały jednak kilka lat. Dlatego też, tymczasowy regulamin o. Gustawa był ważny aż do 1959 r., kiedy to Senat Akademicki KUL zatwierdził wreszcie statut Ośrodka ABMK³⁸. Nie był to jednak dokument przygotowany przez pierwszego kierownika Ośrodka.

Swoje pomysły odnośnie do organizacji i zadań Ośrodka ABMK zawarł ks. Reczek w opracowanym przez siebie projekcie statutu, który ukończył w sierpniu 1957 roku³⁹. Zadania, które postawił przed pracownikami

³⁶ ArOABMK, t. Kwestionariusze. Czasopisma, Pismo kierownika Ośrodka ABMK z 12 marca 1957 r.

³⁷ Tamże, t. Ewidencja zbiorów kościelnych, Pismo kierownika Ośrodka ABMK do Spółdzielni Pracy Biurowej z 20 IX 1957 r.

³⁸ M. Dębowska, *Ośrodek*, s. 23–24.

³⁹ ArOABMK, Kalendarium Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, s. 4 („Kalendarium” jest załącznikiem do dokumentów zebranych w tomie zatytułowanym: Akta Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych 1956–1960. Kopia. Wykonano w 1973 r.).

Ośrodka ABMK i opisał w dwóch pierwszych rozdziałach statutu, nie mogły budzić sprzeciwów. Co najwyżej można było podać w wątpliwość prawdopodobieństwo sprostania im przez bardzo szczupłą liczbę pracowników etatowych ośrodka (kierownik i sekretarka). Ksiądz Reczek jednak zabiegał o zwiększenie obsady personalnej. Dał temu wyraz w piśmie do rektora KUL z 4 grudnia 1957 r.:

KUL od początku odciął się całkowicie od finansowania spraw Ośrodka ABMK, bojąc się obciążenia swych finansów – do tego stopnia, że nie chce tworzyć w Ośrodku ABMK żadnych etatów, co w konsekwencji zupełnie podcina działalność Ośrodka; jednym bowiem człowiekiem takiej instytucji obrobić się nie da⁴⁰.

Jednak sprawą, która wywołała najwięcej sprzeciwów, była zapisana w statucie niezależność Ośrodka ABMK od Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Ksiądz Reczek zakładał wprawdzie umiejscowienie ośrodka w Lublinie w gmachu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przy ul. Chopina 27⁴¹, lecz uważał, iż winien on podlegać nie dyrektorowi biblioteki, lecz rektorowi KUL. To rozwiązanie musiało się spotkać co najmniej z niechęcią właściwego twórcy ośrodka, o. Romualda Gustawa, który był zdecydowanie przeciwny zamiarom wyjęcia ośrodka spod jego pieczy. W tym czasie ks. Reczek nie miał jeszcze wystarczającej „siły przebicia”, aby doprowadzić do realizacji swojego zasadniczego postulatu. Dokonali tego dopiero w 1959 r. jego następcy⁴². Zyskał wprawdzie poparcie w tym względzie rektora KUL

⁴⁰ ArOABMK, Akta, k. 123.

⁴¹ Prawdopodobnie liczył na to, że zapowiadana rozbudowa gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej KUL szybko przybierze realne kształty, tamże, k. 123.

⁴² Stało się to dzięki determinacji ks. dra Stanisława Librowskiego, p.o. kierownika Ośrodka ABMK od 15 X 1958 r. Jego zdaniem, „Ośrodek ABMK, wyzwalając się spod twardej ręki dyrektora Biblioteki, odetchnął z ulgą. Dostając się pod »szeroką« jurysdykcję Rektora Uczelni, wypływał na rozleglejsze wody”, *Kalendarium życia, cierpień, działalności, twórczości i uznania księdza Stanisława Librowskiego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 58 (1989) s. 476. Uchwałą z dnia 10 lutego 1959 r. Senat KUL określił stan prawny Ośrodka ABMK „uznając go za wyodrębnioną placówkę naukową przy Bibliotece Uniwersyteckiej podległą bezpośrednio Rektoratowi KUL”, AU KUL, Kancelaria Rektora (dalej: KR) Ośrodek ABMK, k. 2.

ks. Mariana Rechowicza⁴³, jednak sprzeciwiła się temu komisja powołana do zaopiniowania projektu statutu⁴⁴.

Stanowczy protest komisji opiniującej projekt statutu wzbudziła także koncepcja struktury organizacyjnej Ośrodka ABMK. Według projektu statutu placówka ta zostałaby przekształcona w ogromnie rozbudowaną instytucję składającą się z 12 działów. W większości tych działów było przewidziane stworzenie kilku zakładów. Ogółem miało ich być 36. Zakładając, iż każdy z działów i zakładów miałby własnego kierownika i podlegający im personel, trzeba byłoby zatrudnić w tej instytucji przynajmniej kilkadziesiąt osób⁴⁵. W ówczesnych warunkach finansowych, lokalowych i personalnych uczelni na pewno nie było to do zrealizowania. Zdaniem ks. Stanisława Librowskiego:

projekt statutu przekształcał Ośrodek ABMK w szeroko rozbudowaną instytucję posiadającą, na podobieństwo Biblioteki Narodowej w Warszawie, 12 wielkich działów obejmujących ogółem 36 mniejszych jednostek organizacyjnych nazywanych przeważnie zakładami. Przy takim rozumieniu programu działalności Ośrodka, możliwości lokalowe i personalne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego stawały się siłą rzeczy zbyt szczupłe⁴⁶.

Natomiast ks. Reczek przejęty realizacją swoich idei, zapewne nie wziął pod uwagę możliwości uniwersytetu.

⁴³ „Obecnie z radością przyjmuję liczne gesty życzliwości Waszej Ekscelencji względem Ośrodka ABMK; wspomnę tu choćby decyzję wydzielenia Ośrodka ABMK z ram organizacyjnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL i poddanie go Rektoratowi KUL”, ks. E. Reczek do Rektora KUL, 4 grudnia 1957 r.; ArOABMK, Akta, k. 122.

⁴⁴ Wyłączenie Ośrodka ABMK ze struktur organizacyjnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL negatywnie zaopiniowała zarówno komisja powołana do rozpatrzenia projektu statutu ks. E. Reczka, jak i kolejna komisja (w tym samym składzie) wyznaczona w październiku 1958 r. do wydania opinii o projekcie statutu opracowanym przez: o. R. Gustawa, ks. Librowskiego, W. Nowodworskiego i ks. W. Smolenia: „Komisja jest zdania, że organizacja Ośrodka winna się mieścić w ramach statutu i ustawy o szkołach wyższych. Ze względu na zadania Ośrodka, powinien on mieścić się w Bibliotece KUL, kierownik winien podlegać z tego powodu dyrektorowi Biblioteki”, AU KUL, KR Ośrodek ABMK, k. 13, 42–43.

⁴⁵ Tekst projektu statutu Ośrodka ABMK opracowany przez ks. E. Reczka; M. Dębowska, *Ośrodek*, s. 191–199.

⁴⁶ [S. Librowski], *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, ABMK, 1 (1959) z. 1, s. 14.

Można przypuszczać, iż przygotowany przez siebie projekt statutu Ośrodka ABMK ks. Reczek przedstawił dyrektorowi Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, jako swojemu bezpośredniemu zwierzchnikowi. O. Gustaw jako twórca tegoż zakładu nie brał pod uwagę możliwości odłączenia go od biblioteki. Tylko stanowczym sprzeciwem dyrektora biblioteki wobec rozwiązań zawartych w projekcie statutu można wytłumaczyć nagłe złożenie przez ks. Reczka rezygnacji (z dniem 4 września 1957 r.) z pełnionej funkcji. W uzasadnieniu swojej decyzji napisał:

zasadniczym motywem mojej decyzji jest to, że widzę, iż mimo wysiłków z mojej strony nie odpowiadam wymaganiom ks. Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL i obawiam się z tej strony niepomyślnych wyników dla instytucji⁴⁷.

Rektor KUL rezygnacji nie przyjął, a ks. Reczek pozostał na swoim stanowisku, najprawdopodobniej po zapewnieniu go o możliwości wydzielenia Ośrodka ABMK z ram organizacyjnych BU KUL i przewidywanym powołaniu komisji do zaopiniowania projektu jego statutu⁴⁸.

Projekt statutu opracowany przez ks. Reczka został przedłożony do rozpatrzenia Senatowi Akademickiemu KUL, który na posiedzeniu w dniu 15 października 1957 r. powołał jednogłośnie komisję. W jej skład weszli: ks. prof. dr hab. Józef Rybczyk (prorektor KUL) jako przewodniczący oraz członkowie: o. Romuald Gustaw, ks. prof. dr hab. Aleksy Petrani, prof. dr hab. Aleksander Kunicki, prof. dr hab. Wit Klonowiecki i Witold Nowodworski⁴⁹. Poza o. Gustawem i Nowodworskim komisję tworzyli sami prawnicy. Na posiedzeniu w połowie listopada 1957 r. zadecydowała ona, że „projektowany statut nie nadaje się do zatwierdzenia, gdyż rozszerza Ośrodek ABMK do takich rozmiarów, że uniwersytet nie będzie w stanie wprowadzić go w życie”⁵⁰. Należy zwrócić uwagę na to, że dwóch z sześciu członków komisji (o. Romuald Gustaw – dyrektor BU KUL i Witold Nowodworski – jej

⁴⁷ ArOABMK, Akta, k. 108.

⁴⁸ Tamże, k. 122, ks. E. Reczek do Rektora KUL, 4 grudnia 1957 r. – „Obecnie z radością przyjmuję liczne gesty życzliwości Waszej Magnificencji względem Ośrodka ABMK; wspomnę tu choćby decyzję wydzielenia Ośrodka ABMK z ram organizacyjnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL i poddanie go Rektorowi KUL”.

⁴⁹ Tamże, k. 111; M. Dębowska, *Ośrodek*, s. 26.

⁵⁰ AU KUL, KR, Ośrodek ABMK, k. 42.

pracownik) zajmowali zdecydowanie negatywne stanowisko w kwestii odłączenia ośrodka od Biblioteki Uniwersyteckiej.

Opinia komisji przekreślała nadzieję kierownika ośrodka na usamodzielnienie się. Można się tylko domyślać, iż zniechęcony ks. Reczek przestał pojawiać się w miejscu pracy, o czym świadczą jego słowa z pisma skierowanego do rektora KUL 4 grudnia 1957 r.:

trudno mi zdobyć się na powrót do pracy w tych warunkach, dopóki problem ten nie zostanie definitywnie i dla dobra Ośrodka pozytywnie rozwiązany, ponieważ nie chcę ponosić odpowiedzialności za niespełnione nadzieje Episkopatu Polski i zainteresowanych instytucji kościelnych pokładane w Ośrodku ABMK. Skutki zbyt powolnego, bo uzależnionego od nadto złożonej i niepewnej organizacji Ośrodka ABMK, nie pozwolą na siebie długo czekać⁵¹.

Przypuszczalnie o postępowaniu swojego podwładnego o. Gustaw poinformował rektora, co musiało wywołać reakcję tego ostatniego w postaci upomnienia udzielonego ks. Reczkowi w piśmie z 2 grudnia:

Rektorat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przypomina uchwałę Senatu w sprawie Ośrodka ABMK z dnia 20 grudnia 1956 r., traktującą tenże Ośrodek jako jeden z działów Biblioteki Uniwersyteckiej. W tej sytuacji, aż do czasu zatwierdzenia osobnego statutu Ośrodka ABMK, kierownik Ośrodka winien wszystkie sprawy urzędowe, korespondencję, wyjazdy uzgadniać z Dyrektorem Biblioteki Głównej KUL⁵².

Upomnienie to przypuszczalnie przepełniło przysłowiową czarę goryczy. W odpowiedzi na nie, napisanej w Warszawie 9 grudnia 1957 r., ks. Reczek podważył prawomocność formy powołania do życia ośrodka, stwierdzając, że na posiedzeniu Senatu KUL 20 grudnia 1956 r.:

⁵¹ ArOABMK, Akta, k. 124.

⁵² Tamże, k. 120. Ks. E. Reczek do Rektora KUL, 9 grudnia 1957 r.: „Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że list Waszej Magnificencji był inspirowany przez o. dr. R. Gustawa”, tamże, k. 127.

nie zapadła żadna uchwała w sprawie Ośrodka ABMK, lecz dano jedynie pozytywną odpowiedź na postawione pytanie, czy w ramach Biblioteki Uniwersyteckiej KUL może istnieć Ośrodek ABMK. Nie ma natomiast w aktach Ośrodka ABMK śladu erekcji Ośrodka ABMK jako jednego z działów Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, [stąd] działalność Ośrodka ABMK jest na równi z jego umiejscowieniem w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL niezalegalizowaną inicjatywą o. dr. Romualda Gustawa OFM, dyrektora tejże Biblioteki i opiera się na tymczasowym regulaminie [...] regulamin ten nigdy zatwierdzony nie był, wobec czego jego koncepcja o charakterze prywatnym nie może stanowić podstawy do działań prawnych [a władze uniwersyteckie nie powinny przypominać] kierownikowi Ośrodka ABMK jego zależność od dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL⁵³.

Ułtymatywne w swojej treści i wymowie pismo (memoriał) ks. Reczka, skierowane do rektora KUL 4 grudnia 1957 r.⁵⁴, praktycznie przesądziło o dalszych losach pierwszego kierownika Ośrodka ABMK. Przedstawił w nim swoją wizję dalszego funkcjonowania zakładu i od jej akceptacji przez rektora uzależnił swoją dalszą pracę w KUL. Oświadczył, iż niekorzystna pod względem personalnym, lokalowym i finansowym sytuacja kierowanej przez niego placówki zmusiła go do

przeanalizowania pozycji Ośrodka ABMK i wysunięcia takich sugestii pod adresem PT. Rektoratu KUL: 1) oddzielić organizacyjnie Ośrodek ABMK nie tylko od Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, co już zostało zamierzone, lecz i od KUL, 2) prosić J. Em. Ks. Kardynała Prymasa o potraktowanie Ośrodka ABMK jako agendę prymasowską, 3) ze względu na centralne zadania urządzić Ośrodek ABMK w Warszawie⁵⁵.

Wobec niemożności spełnienia postulatów ks. Reczka, rektor potraktował pismo ks. Reczka jako jego rezygnację z pełnionej funkcji⁵⁶, o czym

⁵³ Tamże, k. 126.

⁵⁴ Tamże, k. 122–125.

⁵⁵ Tamże, k. 124.

⁵⁶ „Warunki pracy w Ośrodku ABMK, przedstawione przez Księdza Magistra w piśmie z dnia 4 grudnia 1957 r., są dla Rektoratu KUL ze względów zasadniczych nie do przyjęcia. Od spełnienia wysuniętych postulatów uzależnił Ksiądz Magister powrót do pracy, co jest

poinformował kierownika Ośrodka ABMK w odpowiedzi z 11 grudnia 1957 r., polecając „przekazać agendę Ośrodka do dnia 31 XII br. na ręce Księdza Prorektora”⁵⁷. Ksiądz Reczek dopełnił tego obowiązku 24 grudnia 1957 roku⁵⁸.

Kreśląc plan przeniesienia Ośrodka ABMK do Warszawy i związania go z Sekretariatem Episkopatu Polski, miał ks. Reczek nadzieję, że prymas Stefan Wyszyński będzie temu przychylny. Tymczasem projekt ten nie uzyskał aprobaty prymasa, który podzielał raczej zdanie o. Gustawa. Zapewnił o tym w piśmie do rektora KUL z 23 grudnia 1957 roku:

stoję na stanowisku, że ABMK powinien pozostać w związku z Biblioteką KUL, gdyż tylko wtedy kompetentna współpraca. Wyodrębnienie nie jest wskazane, gdyż traci się prace z pola widzenia⁵⁹.

Prymas prosił jednocześnie rektora, aby sprawę ks. Reczka, który uznał, że „pospieszył się z prośbą o dymisję powodowany trudnościami”, załatwić *in via caritatis* i cofnąć zwolnienie⁶⁰. Rektor odpowiedział 27 grudnia tego roku:

życzenie Waszej Eminencji jest dla mnie rozkazem. Dymisja zostanie cofnięta po powrocie o. Reczka z zagranicy. W tej chwili jest to niemożliwe, ponieważ o. Reczek już 26 b.m. opuścił Polskę i być może jest już obecnie w Rzymie⁶¹.

Ksiądz Reczek opuścił Polskę 26 grudnia 1957 r. Celem jego zagranicznej podróży było zbadanie możliwości uzyskania kopii poloników rozproszonych po różnych zbiorach zagranicznych. Chciał także zapoznać się z organizacją i funkcjonowaniem archiwów, bibliotek i muzeów kościelnych

równoznaczne z rezygnacją na wypadek, o ile warunki te nie będą przyjęte przez Rektorat KUL. Wobec tego Rektorat KUL niniejszym przyjmuje złożoną rezygnację oraz zwraca uwagę na to, że zgodnie z przepisami dekretu z dnia 18 stycznia 1956 r. Rektorat jest w prawie rozwiązać z Księdzem Magistrem umowę o pracę bez wypowiedzenia” – tamże, k. 128. Na posiedzeniu Senatu KUL w dniu 14 grudnia 1957 r. postanowiono, by „o. dyr. Gustaw prowadził poszukiwania kandydata na kierownika Ośrodka Bibliotek, Archiwów i Muzeów Kościelnych wobec rezygnacji ks. mgra Reczka”, tamże, k. 129.

⁵⁷ Tamże, k. 128.

⁵⁸ Tamże, k. 131–136.

⁵⁹ Tamże, k. 130 – prymas Stefan Wyszyński do Rektora KUL, 23 grudnia 1957 r.

⁶⁰ Tamże, k. 130.

⁶¹ Tamże, k. 137.

w Zachodniej Europie i w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej⁶². W swoich badaniach zagranicznych ks. Reczek miał legitymować się zaświadczeniem, wystawionym 4 grudnia 1957 r. i podpisanym przez prorektora KUL ks. prof. Józefa Rybczyka, ale po zwolnieniu go z kierowania Ośrodkiem ABMK, prawdopodobnie tego nie czynił⁶³.

Jak już wspomniano, wypowiedzenie ks. Reczkowi umowy o pracę miało być cofnięte przez rektora KUL po powrocie tegoż z zagranicy. Jednak wobec przedłużającego się pobytu ks. Reczką za granicą oraz życzenia prymasa Wyszyńskiego, aby anulować zwolnienie, prorektor KUL ks. prof. Józef Rybczyk 3 lutego 1958 r. wystosował prywatne pismo do ks. Reczka, informujące o przywróceniu go do pracy w Ośrodku ABMK⁶⁴. Nieobecność przywróconego formalnie do pracy ks. Reczka spowodowała mianowanie, z dniem 1 marca 1958 r., mgra Witolda Nowodworskiego na stanowisko pełniącego obowiązki kierownika Ośrodka ABMK. W październiku 1958 r. pełnienie tej funkcji powierzono ks. Stanisławowi Librowskiemu. Po reorganizacji ośrodka, na mocy statutu zatwierdzonego przez Senat KUL 25 czerwca 1959 r., bezpośrednio odpowiedzialnym za prace tegoż zakładu uczyniono sekretarza ośrodka. Jeszcze przed zatwierdzeniem nowego statutu przez Senat KUL stanowisko sekretarza Ośrodka ABMK zaproponowano

⁶² AU KUL, sygn. A 565, Prorektor KUL do Ambasady włoskiej w Warszawie, 12 listopada 1957 r.: „Rektorat KUL prosi o ułatwienie otrzymania wizy pobytowej włoskiej o. Eugeniuszowi Reczkowi. O. Eugeniusz Reczek jest delegowany przez Katolicki Uniwersytet Lubelski w celu zapoznania się z organizacją pracy naukowej w archiwach, bibliotekach i muzeach kościelnych włoskich. O. Reczek jest kierownikiem Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych w Polsce. Paszport został mu już wydany”. Ks. Reczek otrzymał paszport 7 XI 1957 r., ArOABMK, Akta, k. 119. Informując 8 listopada 1957 r. ks. Stanisława Librowskiego o konieczności odłożenia kursu archiwalnego dla zakonnic, ks. Reczek napisał: „czekam dziś na wizę włoską i w najbliższych dniach mam wyjechać”, tamże. Jednak w wybranym przez siebie terminie nie wyjechał, uczynił to dopiero 26 grudnia tego samego roku.

⁶³ ArOABMK, Akta, k. 121: „The Rector's Office of the Catholic University of Lublin certifies that Rev. Eugeniusz Reczek S. J. Head of the Centre for Ecclesiastical Archives, Libraries and Museums goes abroad for research work to Italy, Austria, France, the Federal Republic of Germany, Great Britain and the United States of America. The aim of his journey is to learn the organization of research work in ecclesiastical archives, libraries and museums. On account of the importance of the work of the Centre, represented in the person of Father Reczek, the Rector of the Catholic University requests to enable him access to the collections and give him any assistance needed”.

⁶⁴ AU KUL, sygn. A 565, odręczna notatka na piśmie z 11 XII 1957 r. o wypowiedzeniu ks. Reczkowi umowy o pracę: „Prywatnym pismem ks. Prorektora J. Rybczyka z dnia 3.2.58 r. cofnięto w/w rezygnację [sic!] z pracy”.

ks. Reczkowi przebywającemu wciąż za granicą⁶⁵. Jego odpowiedź, skierowana na ręce Rektora KUL 26 lutego 1959 r., nie pozostawiała żadnych wątpliwości:

Ciesz się mnie to, że choć z rocznym opóźnieniem i za cenę wyrzucenia mnie z pracy Wasza Magnificencja Ksiądz Rektor realizuje postulaty wysunięte przeze mnie w memoriale z grudnia 1957 r., przynajmniej co do powiększenia personelu Ośrodka ABMK. Nie wiem, jaka znów niespodzianka kryje się za parawanem ofiarowanego mi stanowiska „sekretarza” Ośrodka, ale sądzę, że już tak haniebne skompromitowanie mnie przez Waszą Magnificencję i w kraju (przez jednostronne zerwanie umowy pracy w grudniu 1957 r. i natychmiastowe zwolnienie mnie z niej jakby jakiegoś przestępcy) i za granicą [...] nie jest wcale odpowiednią dyspozycją do przyjęcia go ze względu na autorytet Waszej Magnificencji. Nie pociąga mnie zresztą żadne stanowisko, a już najmniej takie, czysto urzędnicze. Teraz, gdy mnie Wasza Magnificencja Ksiądz Rektor tak osobliwie zwolnił od trosk o Ośrodek, mam pracy jeszcze tyle, że życia braknie na jej ukończenie i nie zostaje mi nic czasu ani sił i ochoty na walkę z trudnościami sztucznie produkowanymi przez Waszą Magnificencję⁶⁶.

Jak się wydaje, ks. Eugeniusz Reczek chciał mieć możliwość decydowania o placówce naukowo-usługowej, na czele której stanął, o jej organizacji i zadaniach. Można przypuszczać, iż chciał wziąć całkowitą i być może wyłączną odpowiedzialność za wszystko, co wiązało się z jej funkcjonowaniem. Natomiast zależność od dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej łączyła się z pewnymi ograniczeniami. Chciał rozwinąć skrzydła, ale chyba nie do końca zdawał sobie sprawę z tego, że pełna realizacja jego idei nie była możliwa. I nie chodziło tylko o sprzeciw o. Gustawa przeciwko wyłączeniu

⁶⁵ Dnia 22 października 1958 r. Rektor KUL zaprosił na zebranie mające na „celu uporządkowania spraw organizacyjnych Ośrodka ABMK i posunięcia naprzód jego prac” następujące osoby: o. Romualda Gustawa, ks. prof. Władysława Smolenia, ks. dra Stanisława Librowskiego i mgra Witolda Nowodworskiego. Te osoby weszły w skład komisji, która przygotowała nowy projekt statutu Ośrodka ABMK. Już wówczas właśnie ta komisja zaproponowała ks. E. Reczka na stanowisko sekretarza Ośrodka ABMK, ArOABMK, Akta, k. 154.

⁶⁶ Tamże, k. 161.

ośrodka z Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, gdyż ani sytuacja finansowa, ani lokalowa uniwersytetu, ani wreszcie kadrowa nie pozwalała na rozbudowanie ośrodka ani wówczas, ani w przyszłości. Czy realne to było w Warszawie? Najprawdopodobniej także nie.

Ksiądz Reczek do kraju już nie wrócił. Ideę instytucji podobnej do Ośrodka ABMK zaszczeplił w Rzymie, przyczyniając się do powstania tam 8 września 1958 r. Instytutu Studiów Kościelnych, na życzenie prymasa Stefana Wyszyńskiego, który wezwał go do Rzymu ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej⁶⁷. W listopadzie 1958 r. prymas Wyszyński napisał do środowisk polonijnych:

aby badaczom nauki ułatwić pracę i rozszerzyć horyzonty badań w tej dziedzinie na kraje, z którymi Polskę łączy więź kontaktów kościelnych, erygowaliśmy w sercu Chrześcijaństwa – w Rzymie – Prymasowską Delegaturę Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, instytutu, działającego już od dwóch lat w Kraju, na polu kulturalnych zasobów kościelnych, przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zadaniem tej Delegatury jest: zebrać, uporządkować, systematycznie opracować, udostępnić naukowcom i wydać źródła do historii Kościoła w Polsce, tak obficie reprezentowane w wielu archiwach i innych zbiorach zagranicznych, a przede wszystkim w Archiwum i Bibliotece Watykańskiej⁶⁸.

Ksiądz Eugeniusz Reczek zmarł w Rzymie 11 lutego 1971 roku⁶⁹.

Czy proponując ks. Reczkowi stanowisko sekretarza Ośrodka ABMK, rektor KUL wiedział o tej nowej placówce w Rzymie, z którą związał się kierownik Ośrodka ABMK? Trudno to kategorycznie rozstrzygnąć. Wydaje się jednak, iż ze względu na zaangażowanie w działalność tej placówki samego tylko ks. Reczka, nie była ona przez kilka pierwszych lat powszechnie znanym przedsięwzięciem. Sam ks. Reczek nie wyjaśnił również rektorowi, iż

⁶⁷ H. Fokciński, *Powstanie i działalność Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie*, „*Informationes*”, 1976, nr 1, s. 7–13; M. Inglot, „*Informationes*” organ Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych, w: *Czasopisma archiwów, bibliotek i muzeów Kościoła katolickiego*, red. W. W. Żurek, Lublin 2014, s. 185–201; A. Kiełbasa, *Spotkania niezapomniane*, s. 23–24.

⁶⁸ Cyt. za: H. Fokciński, *Polski Kościół i jego inicjatywy we Włoszech w XX wieku*, s. 7–8, <http://www.pon.uj.edu.pl/wp-content/uploads/2014/01/Polski-Kościół-i-jego-inicjatywy-we-Włoszech-w-XXw-1.pdf>, dostęp: 03.07.2014.

⁶⁹ H. Fokciński, *Powstanie i działalność*, s. 11.

już od września 1958 r. podjął nowe wyzwanie. Wobec zaprezentowanych stosunków panujących między dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej KUL i pierwszym kierownikiem Ośrodka ABMK trudno się dziwić, iż pracownicy nowej rzymskiej placówki, którą prymas Stefan Wyszyński chciał widzieć jako „Delegaturę Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych”, nie nawiązali współpracy z Ośrodkiem ABMK w Lublinie.

Do 1963 r. siedziba Instytutu Studiów Kościelnych mieściła się w zakonnym mieszkaniu ks. Reczka. Po podpisaniu w grudniu 1962 r. umowy z prymasem Stefanem Wyszyńskim, jezuici z prowincji warszawskiej podjęli się stworzenia stałej placówki dokumentacyjno-informacyjnej. Tym samym skończyła się pewna tymczasowość w działalności tej instytucji. W 1963 r. wynajęto niewielkie pomieszczenie przy Via Mecenate 37. U boku ks. Reczka podjęła wówczas pracę Krystyna Sadowska, absolwentka polonistyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Kontynuowała ją z poświęceniem prawie do samej śmierci, która nastąpiła 26 marca 2014 r. w Oświęcimiu⁷⁰. Dnia 18 grudnia 1970 r. wspomniana instytucja otrzymała status papieskiej. Od tej daty używa nazwy: Papieski Instytut Studiów Kościelnych (PISK). Wiosną 1974 r. nastąpiła kolejna zmiana siedziby Instytutu. Przeniesiono go do obszerniejszego pomieszczenia przy Piazza Benedetto Cairoli 117, gdzie mieści się do dzisiaj. Porozumienie zawarte 26 listopada 1973 r. przez prymasa Stefana Wyszyńskiego i Tadeusza Koczwagę, prowincjała jezuitów prowincji warszawskiej określało charakter tej instytucji, jako placówki powołanej do poszukiwań, gromadzenia i publikacji, względnie udostępniania poloników znajdujących się w archiwach zagranicznych⁷¹. Od 30 marca 1991 r. PISK jest własnością Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego⁷². W 1976 r., z okazji otwarcia punktu konsultacyjnego w Warszawie, Instytut rozpoczął wydawanie biuletynu pod nazwą „Informationes”. Dotychczas ukazało się 5 numerów; ostatni w 1991 r.

Dnia 8 marca 1975 r. został utworzony w Warszawie (ul. Rakowiecka 61) punkt konsultacyjny Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych, poświęcony przez prymasa Stefana Wyszyńskiego 12 lutego 1976 roku⁷³. Został on włączony do sekcji *Bobolanum* Papieskiego Wydziału Teologicznego. Filia

⁷⁰ *Śp. pani Krystyna Sadowska z Papieskiego Instytutu Studiów Kościelnych w Rzymie*, „Głos Gminy Wilkowice”, 8 (2014) nr 5, s. 16.

⁷¹ M. Inglot, „Informationes”, s. 188–189.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże; H. Fokciński, *Powstanie i działalność*, s. 13.

warszawska PISK jest zobowiązana do przechowywania i udostępniania kopii mikrofilmów i kartotek archiwaliów watykańskich, ze szczególnym uwzględnieniem historii jezuitów⁷⁴. Ma ona również charakter placówki informacyjnej⁷⁵.

**Eugeniusz Reczek SJ – the First Director of the Institute
of Church Archives, Libraries and Museums
(Summary)**

The Institute of Church Archives, Libraries and Museums was founded in 1956 with the consent of the Polish Episcopate. The Academic Senate of the Catholic University of Lublin at the meeting on December 20, 1956, on request of Fr. Romuald Gustaw, the director of the University Library KUL, passed a resolution on the establishment of the Institute as one of the branches of that library. In December 1956, Eugeniusz Reczek SJ was appointed the first director, he was responsible for the refining of the organizational structure and the lines of action of the new institution. From the first days of work at the Institute, Rev. Reczek began intensive efforts to transform it into a significant research and service institution. However, the location of the Institute in the University Library and the total dependence of Rev. Reczek on the director of the library contributed, from the beginning, to various conflicts between those two people, which also led to the resignation of Rev. Reczek. On December 26, 1957 he went abroad and never came back to Poland. In Rome in 1958, he created the Institute for Church Studies (since 17 December 1970 the Pontifical Institute for Church Studies). Rev. Reczek died in the Eternal City on February 11, 1971.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże.